

Sygn. akt V.2 Ka 517/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza

w składzie:

Przewodniczący: SSO Aleksandra Odoj-Jarek

Protokolant: Justyna Napiórkowska

w obecności Mieczysława Kluczyka Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Żorach

po rozpoznaniu w dniach: 23 listopada 2017r., 13 grudnia 2017r., 27 marca 2018r., 29 maja 2018 r.

sprawy:

A. M. /M./

s. S. i J.

ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 157 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Żorach

z dnia 8 czerwca 2017r. sygn. akt II K 784/16

I.utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II.zasądza od oskarżonego A. M. na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 742,40zł (siedemset czterdzieści dwa złote czterdzieści groszy) oraz obciąża go opłatą za II instancję w kwocie 540zł (pięćset czterdzieści złotych);

III.zasądza od oskarżyciela posiłkowego D. M. na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 10zł (dziesięć złotych) oraz obciąża go opłatą za II instancję w kwocie 60zł (sześćdziesiąt złotych).

SSO Aleksandra Odoj-Jarek

Sygn. akt V.2 Ka 517/17

UZASADNIENIE

sporządzone na wniosek obrońcy oskarżonego

Sąd Rejonowy w Żorach wyrokiem z dnia 8 czerwca 2017 roku, sygn. akt II K 784/16, uznał A. M. za winnego tego, że w dniu 5 października 2016 r. w Ż. poprzez uderzenie pięścią w twarz i klatkę piersiową D. M. spowodował u

niego obrażenia ciała w postaci złamania kości żuchwy, złamania żebra, które to obrażenia naruszyły prawidłowe funkcjonowanie narządów ciała pokrzywdzonego na okres powyżej 7 dni, nie przekraczając 6 miesięcy, to jest występku z art. 157 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 157 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Wyżej wymienionym wyrokiem na podstawie art. 69 § 1 k.k. oraz art. 70 § 1 k.k. warunkowo zawieszono wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 1 rok. Na podstawie art. 71 § 1 k.k. orzeczono grzywnę w wymiarze 120 stawek dziennych licząc po 30,00 zł stawka. Na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzeczono od oskarżonego nawiazkę na rzecz pokrzywdzonego D. M. w kwocie 4.000,00 zł. Nadto zasądzono od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego D. M. kwotę 1.008,60 zł tytułem zwrotu kosztów wynagrodzenia pełnomocnika z wyboru, natomiast na rzecz Skarbu Państwa kwotę 550,00 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych w całości.

Z wyrokiem tym nie zgodził się obrońca oskarżonego, który zaskarżył orzeczenie w całości na jego korzyść. Skarżący wyrokowi zarzucił:

1. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez dokonanie błędnej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, przejawiającej się w jego dowolnej ocenie, polegającej zwłaszcza na:

a. nieprawidłowej ocenie, iż zgromadzona dokumentacja medyczna w postaci historii choroby poradni chirurgii ogólnej i historii choroby z Izby Przyjęć Szpitala Miejskiego w Ż. daje podstawy do przypisania oskarżonemu winy za obrażenia wynikające z zarzutu stawianemu oskarżonemu, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego nie można wyciągnąć takich wniosków,

b. nadanie waloru wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonego D. M. i zeznaniom świadka S. H. i bezkrytycznego przyjęcia ich zeznań, złożonych przed Sądem I instancji, co do przebiegu zdarzenia, podczas gdy ich zeznania złożone przed Sądem I instancji znacząco różnią się od zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym, kiedy to zeznawali w krótkim odstępie czasu od zdarzenia,

c. pominięcie zeznań świadka P. N. i odmowy nadania im waloru wiarygodności w zakresie dotyczącym spotkania z pokrzywdzonym kilka dni po zdarzeniu oraz zachowania i postawy pokrzywdzonego, podczas gdy świadek ten, jako osoba z zawodu technik protetyk, posiada wiadomości specjalne umożliwiające mu rozpoznanie, czy ktoś doznał urazu,

d. pominięcie zeznań świadka P. N. i M. Z. i braku nadania im waloru wiarygodności w zakresie obserwacji zachowania i poruszania się pokrzywdzonego i braku zauważenia jakiegokolwiek grymasu na twarzy pokrzywdzonego, podczas gdy z zasad właściwego rozumowania i z doświadczenia życiowego winno wynikać, że złamanie żeber powoduje bardzo silny ból uniemożliwiający prawidłowe funkcjonowanie,

2. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisu postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, to jest art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie zachodzących w sprawie wątpliwości na niekorzyść oskarżonego,

3. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisu postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, to jest art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego o dopuszczenie dowodu z przesłuchania lekarza (...) na okoliczność ustalenia, jakie zostało zastosowane leczenie wobec pokrzywdzonego, jak wyglądał w dniu badania, jakie zastosowano leki, podczas gdy ustalenie tych okoliczności pozwoliłoby wyjaśnić rozbieżności w dokumentacji medycznej,

4. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisu postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, to jest art. 170 § 1 pkt 4 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie wniosku obrońcy o zobowiązanie pokrzywdzonego do przedłożenia dokumentacji RTG badania w szpitalu, podczas gdy dokumentacja pozwoliłaby ustalić, jakich i kiedy pokrzywdzony doznał obrażeń, mając na uwadze rozbieżności w zgromadzonym materiale dowodowym,

5. na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na uznaniu, że między zdarzeniem a obrażeniami stwierdzonymi historią choroby ze szpitala zachodzi zbieżność, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności z zeznań pokrzywdzonego i świadka H. wynikają wnioski przeciwne.

Stawiając powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego A. M. od popełnienia zarzucanego mu czynu i zasądzenie na rzecz oskarżonego kosztów obrony według przedłożonego spisu kosztów z uwzględnieniem kosztów postępowania przed Sądem I instancji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie jest zasadna i na uwzględnienie nie zasługuje.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji procedował w niniejszej sprawie w pełni prawidłowo, nie uchybiając normom zarówno z zakresu prawa procesowego, jak i materialnego. W toku postępowania zostały wyjaśnione - zgodnie z nakazem płynącym z dyspozycji przepisu art. 366 § 1 k.p.k. - wszystkie istotne dla sprawy okoliczności.

Jak się określa w doktrynie, błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia to błąd, który wynika bądź to z niepełności postępowania dowodowego (tzw. błąd „braku”), bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (błąd „dowolności”). Może on być wynikiem nieznanomości określonych dowodów lub nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów (art. 7 k.p.k.), np. błąd logiczny, zlekceważenie niektórych dowodów, danie wiary dowodom nieprzekonywującym, bezpodstawne pominięcie określonych twierdzeń dowodowych, czy oparcie się na faktach w istocie nieudowodnionych (tak: T. Grzegorzcyk, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Zakamycze 1998, s. 871).

W ocenie Sądu Okręgowego ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy poczynił w oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (art. 410 k.p.k.), który ocenił z poszanowaniem reguł wynikających z art. 4, 5 i 7 k.p.k., a swoje stanowisko w sposób wyczerpujący uzasadnił w pisemnych motywach wyroku sporządzonych zgodnie z wymogami art. 424 § 1 k.p.k. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd I instancji nie dopuścił się ani obrazy przepisów postępowania, ani nie naruszył zasady swobodnej oceny dowodów.

W istocie zarzuty apelacji sprowadzają się do kwestionowania dokonanej przez Sąd Rejonowy niekorzystnej dla oskarżonego A. M. oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Stanowisko takie nie jest słuszne, bowiem Sąd I instancji wskazał dowody, na których oparł swoje ustalenia, a jednocześnie wskazał przesłanki, którymi się kierował odmawiając wiary dowodom przeciwnym i w tych granicach mieści się również ocena zeznań świadków oraz wyjaśnień oskarżonego. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd I instancji starannie i dokładnie omówił oraz przeanalizował wszystkie dowody. Nie można zatem czynić zarzutu z tego, że Sąd I instancji oparł swoje ustalenia na całokształcie materiału dowodowego, a nie wyłącznie na wyjaśnieniach oskarżonego nieprzyznającego się do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz zeznaniach wskazanych przez obrońcę świadków. Powielanie tej argumentacji oraz ponowne opisywanie zeznań przez Sąd Okręgowy byłoby w tej kwestii zbędne. Należy jedynie podkreślić, że Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił wyjaśnienia oskarżonego oraz zeznania przesłuchanych świadków, w tym w szczególności świadków S. H., P. N. i M. Z..

Czyniąc ustalenia Sąd meriti oparł się między innymi na zeznaniach pokrzywdzonego D. M., zeznaniach świadka S. H., zaświadczeniu lekarskim wskazującym, na jaki okres zostały naruszone czynności narządów ciała pokrzywdzonego oraz dokumentacji lekarskiej. W związku z podnoszonymi przez obrońcę oskarżonego wątpliwościami co do istnienia związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem oskarżonego, które miało mieć miejsce w dniu 5 października 2016 roku, a stwierdzonymi obrażeniami ciała u pokrzywdzonego, Sąd z urzędu dopuścił dowód z uzupełniającego przesłuchania pokrzywdzonego D. M. oraz przesłuchania świadka lek. med. K. B., nadto na wniosek obrońcy oskarżonego dopuścił dowód z pisemnej opinii biegłych lekarzy J. K. oraz E. M..

Pozyskane przez Sąd Okręgowy dowody w całej rozciągłości potwierdzają zasadność ustaleń i ocen dokonanych przez Sąd I instancji.

W pierwszej kolejności pokrzywdzony D. M. doprecyzował, jaka była kolejność udzielanej mu pomocy medycznej w związku z zaistniałym zdarzeniem w dniu 5 października 2016 roku. I tak z zeznań pokrzywdzonego wynika, że S. H. odwiózł go do domu, następnie, z uwagi na złe samopoczucie, pokrzywdzony udał się do lekarza ogólnego do „Przychodni na R.”, gdzie jest zarejestrowany. Stamtąd został skierowany do poradni chirurgicznej, co potwierdza zapis widniejący na recepcie jak na k. 59 akt, więc udał się do Poradni (...)” T. został przyjęty i zbadany przez lek. med. K. B., który stwierdził liczne potłuczenia ciała, głównie głowy, klatki piersiowej i brzucha z podejrzeniem wstrząśnienia mózgu. Lekarz wskazał na stan po pobiciu i dlatego pokrzywdzonego skierował do szpitala celem obserwacji (k. 61 akt). D. M. na konsultację do Szpitala Miejskiego w Ż. udał się dopiero w dniu 11 października 2016 roku, gdzie na podstawie badania obrazowego RTG stwierdzono złamanie żebra 9 po stronie lewej bez przemieszczenia oraz pęknięcie gałęzi żuchwy po stronie lewej. Od 13 października 2016 roku pokrzywdzony pozostawał pod opieką Poradni (...) Ogólnej (...) w Ż.. W celu doprecyzowania, czy pokrzywdzony już w dniu 5 października 2016 roku doznał złamania żuchwy i złamania żebra Sąd odwoławczy przesłuchał świadka K. B., który w tym dniu konsultował pokrzywdzonego. Lekarz ten generalnie nie pamiętał osoby D. M. i zeznawał tylko na podstawie okazanej mu dokumentacji medycznej. Nie wykluczył, że w dniu badania pokrzywdzony miał złamaną żuchwę, choć świadek nie skupiał się na tej części twarzy, bo pokrzywdzony sygnalizował utratę przytomności i wymioty, co mogło świadczyć o urazie głowy. Lekarz nie wykluczył także złamania żebra i wskazał, że jeżeli żebro jest złamane bez przemieszczenia lub tylko pęknięte, to nie musi objawiać się znacznymi dolegliwościami bólowymi przy spokojnym oddychaniu. Z uwagi na taką treść zeznań oraz zapisy w dokumentacji medycznej z dnia 5 i 11 października 2016 roku Sąd, na wniosek obrońcy oskarżonego, dopuścił dowód z pisemnej opinii biegłego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii lek. med. J. K. w celu stwierdzenia na podstawie akt sprawy, ewentualnie w razie konieczności po przeprowadzeniu badania pokrzywdzonego D. M., jaki był mechanizm powstania u pokrzywdzonego obrażeń ciała w postaci złamania kości żuchwy i złamania żebra, w szczególności czy mogło to nastąpić w okolicznościach podanych przez pokrzywdzonego, w jakiej dacie mogły powstać w/w obrażenia mając na względzie zapis historii choroby z dnia 5 października 2016 roku oraz karty informacyjnej z I. Przyjęć z dnia 11 października 2016 roku, a także fakt, że pokrzywdzony pomiędzy tymi datami nie korzystał z opieki medycznej, czy jest możliwe normalne, niezakłócone funkcjonowanie człowieka przez okres 6 dni ze zdiagnozowanymi w/w urazami, czy zwłoka w podjęciu natychmiastowego leczenia mogła przyczynić się do powiększenia obrażeń.

Biegły na podstawie akt sprawy oraz badania pokrzywdzonego stwierdził, że z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, iż do złamania kości żuchwy i złamania żebra mogło dojść w wyniku pobicia, to jest uderzenia pięścią w twarz, a następnie kopania, czyli w okolicznościach podanych przez pokrzywdzonego, nadto że obrażenia u pokrzywdzonego powstały w dniu 5 października 2016 roku. Zdaniem biegłego jest w pełni możliwe normalne, niezakłócone funkcjonowanie człowieka przez okres 6 dni ze zdiagnozowanymi urazami takimi jak u pokrzywdzonego oraz że zwłoka w podjęciu natychmiastowego leczenia nie przyczyniła się do powiększenia obrażeń (opinia k. 167-169). W międzyczasie pokrzywdzony odnalazł zdjęcia RTG, które uznawał za zagubione, w związku z czym nie mogły one stanowić podstawy ustaleń dokonywanych przez Sąd I instancji. Aby opinia biegłego była pełna, należało uzupełnić ją o wnioski wywiedzione z przedłożonych zdjęć, o co wnioskował obrońca oskarżonego. W związku z tym, że dotychczas powołany biegły z uwagi na stan zdrowia nie miał możliwości sporządzenia opinii uzupełniającej, powołano kolejnego biegłego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii lek. med. E. M., aby wydała opinię na te same okoliczności, co poprzedni biegły, mając dodatkowo na uwadze dołączone do akt zdjęcia RTG, nadto na okoliczność ustalenia na podstawie całości zgromadzonego materiału dowodowego, czy w dalszym ciągu doznane obrażenia naruszały czynności narządów ciała pokrzywdzonego lub rozstrój jego zdrowia na okres powyżej 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k. Biegła w opinii stwierdziła, że obrażenia, jakich doznał pokrzywdzony, mogły powstać w okolicznościach podawanych przez niego, mianowicie na skutek uderzenia pięścią w twarz i klatkę piersiową, obrażenia te powstały w dacie 5 października 2016 roku, opis zawarty w kartotece Poradni (...) Ogólnej z dnia 5.10.2016r. odpowiada obrażeniom opisanym w karcie informacyjnej Izby Przyjęć Szpitala w Ż. w dniu 11.10.2016r., w tej karcie po wykonaniu badania radiologicznego postawiono precyzyjne rozpoznanie: złamanie żebra IX po stronie lewej, pęknięcie żuchwy po stronie lewej, podejrzenie przebytego wstrząśnienia mózgu. Zdaniem biegłej jest w pełni możliwe normalne

funkcjonowanie człowieka przez okres 6 dni ze zdiagnozowanymi urazami. Pęknięcie żuchwy po stronie lewej w okolicy kąta nie wymagało zespolenia wewnętrznego za pomocą płytki czy pętli metalowej, gdyż druga korówka żuchwy była nieuszkodzona, nie było ruchomości patologicznej żuchwy, występowała konieczność jedzenia miękkich pokarmów. Biegła wskazała także, że zwłoka w przeprowadzeniu diagnostyki obrażeń nie przyczyniła się do ich powiększenia. W opinii biegłej doznane przez pokrzywdzonego obrażenia naruszały czynności narządów jego ciała lub rozstrój zdrowia na okres powyżej 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k. (k. 192-193).

Przeprowadzone na etapie postępowania odwoławczego uzupełniające postępowanie dowodowe pozwoliło Sądowi Okręgowemu ustosunkować się do zarzutów czynionych przez obrońcę oskarżonego oraz zweryfikować poprawność poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń. Uzupełniające zeznania pokrzywdzonego D. M. uznać należy za wiarygodne, gdyż znajdują potwierdzenie w zgromadzonej dokumentacji medycznej. Na wiarę zasługują również zeznania lek. med. K. B., przy czym należy pamiętać, że odtwarzał on przebieg badania pokrzywdzonego na podstawie okazanej mu dokumentacji medycznej. Decydująca zatem była opinia biegłej lek. med. E. M., która miała możliwość wydania opinii na podstawie pełnego materiału dowodowego, uzupełnionego o zdjęcia RTG, czego przez cały proces domagał się obrońca oskarżonego. W ocenie Sądu Okręgowego opinia sporządzona przez biegłą jest pełna, rzetelna, jasna, nie zawiera wewnętrznych sprzeczności. Wywiedzione w opinii wnioski jako logiczne Sąd Okręgowy w całej rozciągłości podziela. Nadmienić należy, że opinii tej nie kwestionowała żadna ze stron postępowania. Opinia ta podważa stanowisko świadków P. N. i M. Z., którzy na podstawie własnej obserwacji zachowania oskarżonego doszli do przekonania, że przed datą 11 października 2016 roku nie mógł on doznać rzeczonych obrażeń, gdyż nie mógłby normalnie, „bez grymasu na twarzy” funkcjonować, w szczególności poruszać się.

Jeżeli chodzi o wyrażoną w art. 5 § 2 k.p.k. zasadę in dubio pro reo, to wskazać należy przede wszystkim, iż zasada ta ma zastosowanie dopiero w sytuacji, gdy powzięte przez organ procesowy wątpliwości co do sposobu rozstrzygnięcia określonej kwestii faktycznej lub prawnej nie dadzą się usunąć, pomimo powzięcia wszelkich dostępnych działań zmierzających do dokonania jednoznacznych ustaleń faktycznych, względnie jedynie trafnej wykładni prawa. Oceniając, czy został naruszony zakaz wynikający z przepisu art. 5 § 2 k.p.k., nie są istotne wątpliwości tego rodzaju zgłaszane w apelacji, ale ważne jest wyłącznie to, czy sąd meriti rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i w sytuacji braku możliwości usunięcia tej wątpliwości rozstrzygnął ją na niekorzyść oskarżonego, albo czy też w świetle materiału dowodowego danej sprawy wątpliwość taką powinien powziąć. O tym, iż zaistniała okoliczność opisana w art. 5 § 2 k.p.k., można więc mówić jedynie wtedy, gdy pomimo podjęcia starań nie zgromadzono dowodów, które pozwoliłyby na usunięcie istniejących wątpliwości w sprawie (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 6 lutego 2013 r. II AKa 13/13). W wypadku bowiem, gdy ustalenia faktyczne zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu reguły in dubio pro reo, albowiem jedną z podstawowych prerogatyw sądu orzekającego jest swobodna ocena dowodów. W sprawie niniejszej natomiast Sąd I instancji dokonał oceny całokształtu materiału dowodowego w sposób bezstronny, w granicach swobodnej oceny dowodów, uwzględniając jednocześnie zasady wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd meriti nie powziął też żadnych nie dających się usunąć wątpliwości co do sposobu rozstrzygnięcia określonej kwestii faktycznej lub prawnej w zakresie przypisania oskarżonemu zarzucanego mu czynu.

Reasumując należy jeszcze raz dać wyraz temu, że Sąd Rejonowy słusznie uznał A. M. za winnego zarzucanego mu czynu. Pomiędzy jego działaniem polegającym na uderzeniu pięścią w twarz oraz kłatkę piersiową pokrzywdzonego w dniu 5 października 2016 roku a doznanymi przez pokrzywdzonego obrażeniami w postaci złamania żuchwy oraz złamania żebra zachodzi bezsprzecznie związek przyczynowy. Doznane obrażenia naruszyły czynności narządów ciała pokrzywdzonego na okres powyżej 7 dni.

Odnosząc się do orzeczonej kary należy przyjąć, że wymierzona została przez Sąd I instancji po rozważeniu szeregu okoliczności mających wpływ na jej wymiar. Nie można uznać jej za rążąco surową, a wręcz przeciwnie - wymierzona kara 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 1 rok, a także kara grzywny w wysokości 120 stawek dziennych po 30 złotych każda, jawi się jako łagodna mając na uwadze sposób działania oskarżonego, a także dotkliwy dla pokrzywdzonego skutek w postaci naruszenia czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni. Sąd I instancji wziął pod uwagę okoliczności łagodzące i obciążające i

należycie je uwzględnił przy wymiarze kary. Sąd podkreślił w pisemnych motywach wyroku, w jaki sposób na rodzaj i wysokość kary wpłynął stopień zawinienia oskarżonego i stopień społecznej szkodliwości jego czynu. W tym kontekście orzeczona kara jest karą sprawiedliwą, która winna stanowić dla oskarżonego dostateczną dolegliwość i wdrożyć go w przyszłości do przestrzegania porządku prawnego. Prawdłowo też Sąd Rejonowy na mocy art. 46 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego nawiązkę w wysokości 4.000 zł, której również nie można postrzegać jako nadmiernie wysokiej. W ocenie Sądu Okręgowego spełni ona swoją funkcję kompensacyjną, jednocześnie obok kary grzywny będzie realną dolegliwością dla oskarżonego.

Z tych też względów, nie podzielając zarzutów stawianych zaskarżonemu rozstrzygnięciu i uznając orzeczenie Sądu Rejonowego w Żorach za słuszne, Sąd odwoławczy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok nie znajdując jakichkolwiek podstaw do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Mając na uwadze treść art. 636 § 2 k.p.k. Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę za II instancję w kwocie 540 zł oraz obciążył go wydatkami za postępowanie odwoławcze w kwocie 742,40 zł, na które złożyły się połowa ryczałtu za doręczenie wezwań i pism 10 zł, koszt opinii biegłego J. K. 302,40 zł oraz koszt opinii biegłej E. M. 430 zł.

SSO Aleksandra Odoj-Jarek